Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 68 Kraków, sobota 17 marca 1923 Rocznik XXXII

500 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Miesięcznie marek 12500
Zagranicą miesięcznie 22.000 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Po uznaniu wschodnich granic Polski

Dobra konjunktura zagraniczna. — Rozumna polityka rządu wobec reprezentantów ruskich. — Odrobienie zeszłorocznej klęski Skirmunta

Wczoraj właśnie, zanim depesze przyniosły wiadomość o uznaniu wschodnich granic Polski, rozprawialiśmy się z p. Strońskim, który swoją mądrość polityczną wylewał w zdaniu, że jeżeli są trudności „w takim razie do rzeczy, której można było nie ruszać i której **nie należało ruszać, jeżeli miały być trudności**, zabrano się nawskróś **lekkomyślnie**".

Szczęściem, iż rząd Sikorskiego w tym wypadku nie poszedł za podobnie mądrą polityczną maksymą, aby miał zachowywać się biernie, jak truteń... w obawie przed trudnościami.

Sprawa uznania nareszcie naszych granic wschodnich — to sprawa, jak wiadomo, **niezwykłej wagi państwowej**. Państwo bez uznanych granic, to jakby państwo z wypożyczalni— a nie ustrój, oparty na **bezspornej własności swojego terytorjum**.

Taki stan odbiera wagę jego polityce na zewnątrz, to osłabia zaufanie do nienaruszalności wielu jego gospodarczych zasobów, to podtrzymuje fermenty wewnętrzne, tam gdzie część ludności, zachęcona niepewnością granic, przeciwstawia się danemu państwu..

Te wszystkie nienaturalne niedomagania, toczące dotąd organizm polski, ustają...

Moment obrany został dobrze, ażeby to uznanie granic uzyskać. **Europie już się uprzykrzyły na jej wschodzie kłopoty z prowizorjum**, z pod którego wciąż, jak z pod pokrywy kipiały niezałatwione sprawy... Mogła nawet malutka Litwa wyzywająco a bezkarnie przerwać prowizorjum kłajpedzkie...

W sprawie uznania naszych granic wschodnich nietylko obawialiśmy się dawniej niechętnego nam kursu polityki angielskiej. Istniały i pewne wahania we Francji... Sowiety pokojem ryskim ustaliły były łącznie z Polską tę granicę, o której międzynarodowe uznanie musiała zabiegać Polska. Lecz Francja nie uznawała rządu sowieckiego i nie była głuchą na opinję żywiołów niesowieckich, reprezentujących „przyszłą odrodzoną Rosję", a te zaś protestowały przeciwko „amputowaniu" ziem „rdzennie rosyjskich" na korzyść Polski...

Ostatnimi czasy **Francja zaczęła poddawać rewizji swój stosunek do „sowieckiej Rosji"**, doszła do przekonania, że względy praktyczne nie zezwalają na dalsze zamykanie oczu na rzeczywistość rosyjską — dla niepewnych rachub na jakąś metamorfozę...

Nastąpił więc moment psychologiczny, korzystny dla żądań polskich.

Do tego zaś dołączył się obraz **rozumnej polityki na terenie sejmowym w stosunku do mniejszości ruskich** (ukraińskiej i białoruskiej).

W chwili, gdy w Czechach przeprowadza się ustawę o „ochronie republiki", wymierzoną przeciw mniejszościom narodowym oraz komunistom, w chwili, gdy to wywołuje burzę w sejmie czeskim: nietylko gwałtowne wystąpienia komunistów, wydalanie 16 posłów komunistycznych z sali obrad, lecz i ostre sprzeciwy opozycji słowackiej i protesty Niemców — **w Polsce mniejszości ruskie ze Wschodniej Małopolski czy Wileńszczyzny uczestniczą spokojnie w obradach sejmowych**.

Ba, klub „chliborobów" w przekonaniu, iż niema żadnych widoków, ażeby mogła powstać jakaś samoistna republika ukraińska z garści powiatów wschodnio-galicyjskich i że w gruncie rzeczy teren ten, o ile nie wchodziłby w skład Polski, dostałby się w posiadanie Rosji, — opowiedział się za Polską...

Ta „zbrodnia" rządu Sikorskiego, iż starał się on o zdobycie zaufania dla Polski u reprezentantów ludności ruskiej, za co pienią się nań endecy, **musiała kapitalnie ułatwić, zwłaszcza Skirmuntowi, posłowi polskiemu w Londynie, poleconą mu akcję za uznaniem tam granic Polski**.

Robocie jego nie mogli zaszkodzić ani agenci Petruszewycza, dyktatora Rusi galicyjskiej „in partibus", ani... p. Stroński, który „wbijał w ambicję" Anglję, Włochy i Japonję, ażeby się obraziły na Sikorskiego, względnie na Polskę, iż premjer ogłosił korespondencję swoją z p. Poincare, jak gdyby tylko opinja Francji była decydująca.

Słowem, rząd obecny potrafił wykorzystać pomyślną konjunkturę i **odrobić zeszłoroczną klęskę Skirmunta, jako ministra spraw zagranicznych, którego noty w tej sprawie pozostały... bez odpowiedzi**, co nawiasem mówiąc, obok jego bezradności w Genui spowodowało jego upadek i — nagłe uznanie go — na złość Piłsudskiemu — za najlepszego ministra spraw zagranicznych oraz zaofiarowanie mu krzesła senatorskiego przez ósemkę...

* * *

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 15 marca.

Wiadomość o decyzji konferencji ambasadorów co do uznania wschodnich granic Polski wywołała w prasie lewicowej bardzo korzystne wrażenie. Prasa ta podkreśla znaczenie tej decyzji, poświęcając jej specjalne artykuły.

Prasa chjeńska z „Gazetą Poranną" („Dwugroszówką") na czele stara się **obniżyć znaczenie tego wypadku** i podkreśla, że rząd obecny niema nic wspólnego z tą decyzją, że do tej decyzji przyczynili się głównie posłowie Zamoyski i Skirmunt.

Wrażenie jednak tej decyzji jest tak silne, że grupy chjeńskie uważały za stosowne parować ten sukces na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przy okazji dyskusji nad sprawą kolonistów niemieckich. W dyskusji tej poseł Szebeko, obecnie endek, dawniej znany ugodowiec carski, oświadczył, że akcja rządu polskiego w sprawie kolonistów była słabą, że doprowadziła do tego, iż sprawa ta znalazła się przed Ligą narodów w Hadze. Tym czasem faktem jest, że **sprawa ta znalazła się w Hadze znacznie wcześniej, niż obecny rząd przyszedł do steru**. Chjenie chodzi tylko o obniżenie sukcesu rządu, który to sukces powiększa jego autorytet.

UROCZYSTE POSIEDZENIE SEJMU

Na skutek porozumienia między premjerem Sikorskim a marszałkiem Ratajem odbędzie się jutro, **w piątek o godz. 3 po południu uroczyste posiedzenie Sejmu** dla uczczenia uchwały co do granic wschodnich. Na posiedzeniu będzie też obecny **prezydent Rzeczypospolitej** p. Wojciechowski. Przemówienia wygłoszą prez. Sikorski i Rataj.

UROCZYSTOŚCI W WARSZAWIE

z okazji uznania granic wschodnich odbędą się **w niedzielę**.

Zatwierdzenie wschodnich granic Polski

(PAT). **Paryż, 15 marca.**

Oficjalne oświadczenie o wczorajszej decyzji konferencji ambasadorów, dotyczącej sprawy granic Polski z Litwą i Rosją, zostanie dzisiaj złożone posłowi Zamoyskiemu. Dzisiaj po południu na Quai d'Orsay zostanie podpisany przez posła polskiego Zamoyskiego, Poincarego i przedstawicieli wielkich mocarstw **protokół, ustalający procedurę aktu notyfikacji**.

Decyzję konferencji ambasadorów poprzedziły wiadomości o wtorkowem przemówieniu prezesa Rady ministrów Sikorskiego i o wyjeździe ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego do Paryża. Wiadomości te przyczyniły się **do przyspieszenia decyzji** w sprawie granic.

WIADOMOŚCI O UDZIALE AMERYKI

(PAT). **Paryż, 15 marca.**

Wczorajsze poranne dzienniki zapowiedziały przybycie do Paryża byłego ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Colby'ego, mającego jakoby bronić wobec konferencji ambasadorów interesów separatystycznych Małopolski Wschodniej.

PIERWSZORZĘDNA SPRAWA

(PAT). **Paryż, 15 marca.**

Zainteresowanie, z jakiem prasa angielska i francuska śledziły prace konferencji ambasadorów, dotyczące granic wschodnich Polski, wskazuje na to, że międzynarodowe uznanie tych granic jest traktowane jako **zagadnienie polityczne pierwszorzędnej wagi.**

MINISTER SKRZYŃSKI O DECYZJI

(PAT). **Wiedeń, 15 marca.**

„Neue Freie Presse" donosi z Paryża: Polski minister spraw zagranicznych Skrzyński udaje się z Paryża do Londynu. W Paryżu zabawi on do niedzieli. W wywiadzie z redaktorem „Petit Parisien" minister Skrzyński dał wyraz radości z powodu decyzji Rady ambasadorów. Jest to **wielki dzień dla Polski**, w którym mocarstwa dały Polsce najważniejszy czynnik politycznej trwałości, mianowicie ściśle określone i **przez wszystkich uznane granice**. Polityka Polski polega na dotrzymaniu traktatu pokojowego oraz **na utrzymaniu pokoju** na podstawie tego traktatu pokojowego.

Nieudała demonstracja bezrobotnych

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu") Dziś we czwartek o godz. 11 przed południem, na placu Napoleona zebrał się tłum bezrobotnych, próbując urządzić demonstrację. Policja do demonstracji nie dopuściła.

-ooo-

Uchwalenie ustawy o zasiłkach dla rodzin rezerwistów

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 15 marca.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu pos. tow. Jaworowski referował ustawę o zasiłkach dla rodzin powołanych na ćwiczenia rezerwistów. Referent stwierdził, że prawo otrzymania zasiłków **mają rodziny stałych robotników, którzy w chwili** powołania byli w pracy najemnej. **Obowiązek wypłacania zasiłków ciąży na pracodawcach.** W innych wypadkach i na wypadek stwierdzenia **niezamożności** pracodawcy **obowiązek ten spada na skarb państwa.**

Art. 19 ustawy orzeka, że ustawa ta obowiązuje **do 31 grudnia br.** Wydatki, wynikające z tej ustawy dla skarbu państwa, **pokryje się pożyczką w PKKP.**

Zasiłki przysługują żonie (nawet separowanej) **ślubnej czy nieślubnej**, pasierbom, nieletniemu rodzeństwu, dziadkowi i babce. Prawo to przysługuje tylko wówczas, gdy **byt tych osób zależny był od pracy powołanego.** Prawa te nie przysługują dzieciom i rodzeństwu powyżej 16 lat, **chyba że uczęszczają do szkoły.** Zasiłek wypłaca się od dnia odejścia na ćwiczenia aż **do dnia zwolnienia włącznie.**

Nad referatem **wywiązała się obszerna dyskusja, w której zgłoszono szereg wniosków.** Między innymi poseł książę Czetwertyński (endek) domagał się, aby obowiązek wypłaty zasiłków przez pracodawców wyrzucić, gdyż pracodawcy są biedni.

Ustawę **uchwalono w drugiem czytaniu.**

Wydział filozoficzny uniwersytetu warszawskiego przeciw numerus clausus

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Wydział filozoficzny tutejszego uniwersytetu większością głosów oświadczył się **przeciw** numerus clausus.

Delegacja z pasa neutralnego w Sejmie

Warszawa (PAT). Wczoraj po południu do marszałka Sejmu zgłosiła się delegacja ludności pasa neutralnego z okolicy Szyrwint, powiatu wileńskiego, z Ludwikiem Sperskim na czele. Delegacja wyraziła żal, że część czysto polskiej ludności pozostała po stronie litewskiej, oraz nadzieję, że Polska nie zapomni o swoich synach. Jednocześnie delegacja wyraziła radość z powodu ostatecznego ustalenia granic Polski.

Bliskie rokowania między Niemcami a Francją

Wiedeń. (PAT) „Neues Wiener Abendblatt" **donosi z Paryża:** Szereg dzienników paryskich **przynosi zgodne doniesienia, że zarówno w Londynie jak i w paryskim urzędzie spraw zagranicznych uważają rokowania z Niemcami za bliskie.** W **paryskich kołach** politycznych twierdzą, że na **wczorajszej angielskiej** radzie ministrów, która się **odbyła pod przewodnictwem Bonara Lawa,** postanowiono zapytać rząd niemiecki, czy byłby **skłonny po ogłoszeniu uchwał brukselskich przyjąć propozycje angielskie** względnie propozycje **innego państwa,** które w sprawie Ruhry zachowało neutralność i czy Niemcy zgodziłyby się na **zwołanie konferencji gospodarczej,** któraby ustaliła **ogólną sumę** odszkodowań. Ustalenie to nastąpiłoby **na podstawie uwzględnienia zaszłych świeżo okoliczności** a w szczególności obsadzenia zagłębia **Ruhry.** Na konferencji tej mianoby także dokonać **zmiany** warunków spłat niemieckich. Pismo donosi, **że na podstawie wiadomości Havasa z Londynu** tego rodzaju zapytanie odeszło już z Londynu do Berlina.

Wiedeń. (PAT) „**Neues Wiener Tagblatt" donosi z Paryża: „New Jork Herald"** donosi: Pewna **poważna osobistość,** pozostająca w stosunkach z **komisją** reparacyjną (pismo daje do poznania, że **osobistością tą** jest amerykański obserwator w **komisji reparacyjnej** Boyden) oświadczyła, że **rokowania** między Francją a Niemcami rozpoczną się **jeszcze przed świętami Wielkiej Nocy.** Niemcy starają się wybadać, czy mogą liczyć na poparcie **Holandji** albo też państw małej ententy. **Sekretarz stanu Hughes po ogłoszeniu uchwał konferencji brukselskiej** zapytał oficjalne koła paryskie, czy Francja byłaby skłonną przyjąć nowe propozycje **niemieckie.** Otrzymał on odpowiedź, że droga ku **temu stoi otworem** pod warunkiem, że wniosek odnośny nie wyjdzie ze strony trzeciej. Koła oficjalne w Paryżu otrzymały wiadomość, że **pośrednictwo** strony trzeciej względnie **odwołanie się** za pośrednictwem strony trzeciej do Ligi narodów **jest niemożliwe.** Niemcy miały wysłać swych przedstawicieli do Szwajcarji i do Czechosłowacji, aby pozyskać wybitnych mężów stanu, **specjalnie Benesza** do użycia wpływu na Francję, aby ta zgodziła się na rozpoczęcie rokowań. Niemcy miały przytem wyrazić życzenie, aby międzynarodowa powaga Niemiec nie ucierpiała z powodu tego rodzaju akcji.

ZARZĄDZENIA KONFERENCJI BRUKSELSKIEJ

Paryż. (PAT) „Intrassigeant" donosi, że na **konferencji brukselskiej** postanowiono wydać **następujące zarządzenia:** 1) węgiel znajdujący się na zwałach ma być odtransportowany, 2) węgiel znajdujący się wzdłuż kanału Ren-Herne ma być **skonfiskowany,** 3) kilka kopalni wyraźnie wyszczególnionych ma dostarczać węgla wyłącznie dla sprzymierzonych. Generał Degoutte otrzymał pozatem nowe pełnomocnictwa.

NIEMCY PŁACĄ

Berlin. (PAT) Rząd Rzeszy przekazał Bankowi angielskiemu 48 miljonów marek w złocie, celem **wykupienia belgijskich weksli kasowych, dyskontowanych przez banki szwajcarskie, a płatnych** dnia 15 marca.

NOWA KONFERENCJA

Paryż. (PAT) Prezydent ministrów **Theunis uda się prawdopodobnie w przyszłym tygodniu do Paryża na nową konferencję francusko-belgijską.** Omawiane będą na niej wyniki osiągnięte przez konfiskatę węgla i koksu, a nadto **definitywny plan** dla uzyskania spłat reparacyjnych i sposób zabezpieczenia Francji i Belgji wobec Niemiec.

NIEMCY PRZYGOTOWUJĄ PLAN SPŁAT

Londyn. (PAT). Dzienniki angielskie stwierdzają, że mnożą się oznaki, wskazujące na to, że rząd niemiecki wypracowuje **szczegółowy plan reparacyjny** i plan mający na celu wyrównanie przeciwieństw w konflikcie Ruhry. Słychać, że rząd niemiecki stara się ukształtować swe propozycje w **sposób nadający się do przyjęcia** przez aliantów.

DELEGACJA ANG. PARTJI PRACY DO ZAGŁĘBIA

Londyn. (PAT) Sprawozdawca parlamentarny „**Daily Telegraph"** donosi, że partja pracy postanowiła wysłać delegację oficjalną do zagłębia **Ruhry i do innych części Niemiec. Po powrocie** swoim delegacja ma złożyć sprawozdanie egzekutywie partji.

MINISTROWIE NIEMIECCY JEŻDŻĄ DO ZAGŁĘBIA

Berlin. (PAT) Wbrew zakazowi władzy okupacyjnej zabraniającemu wjazdu do zagłębia Ruhry ministrom niemieckim bawił wczoraj w Essen minister dr Luther, który przemawiał w kasynie Reichswehry. Dr Luther zaznaczył, że cała ludność zagłębia Ruhry skłonna jest **dalej trwać w oporze.**

SPOKÓJ I NIEPOKÓJ

Düsseldorf. (PAT) W całem zagłębiu Ruhry panuje spokój. Ładowanie skonfiskowanego węgla odbywa się bez przeszkody. Wczoraj wysłano do Francji pociągi z ładunkiem 622 ton paliwa. W dniu wczorajszym na terenie okupowanym kursowało 268 pociągów, w tej liczbie 34 pociągi robotnicze. Przyjęto do pracy 1394 robotników ochotników niemieckich.

Bochum. (PAT) **Koło miejscowości Hügel** kolejarze i górnicy niemieccy zdemolowali tor kolejowy, przyczem aresztowano 7 górników, oraz kilku kolejarzy schwytanych na miejscu zamachu. Ruch kolejowy odbywa się nadal na drugim torze.

PAPIEŻ NIE INTERWENIUJE

Bruksela. (PAT) Agencja belgijska dementuje wiadomość, jakoby nuncjusz apostolski w Brukseli podjął kroki u posła francuskiego w Brukseli w sprawie okupacji zagłębia Ruhry. Agencja jest upoważniona do oświadczenia, iż ani ze strony nuncjusza, ani ze strony posła hiszpańskiego, jak o tem również donoszą, nie podjęto żadnych kroków interwencyjnych.

Narady polsko-litewskie w sprawie Kłajpedy

Paryż (PAT). Narady przedstawicieli rządu polskiego i litewskiego oraz przedstawicieli Kłajpedy w sprawie statutu organicznego portu kłajpedzkiego rozpoczną się dnia 20 bm.

Nowe projekty ustaw

Warszawa (PAT) Do laski marszałkowskiej ministerstwo spraw zagranicznych nadesłało projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu polsko-włoskiego, dotyczącego **przemysłu naftowego w Polsce,** podpisanego dnia 21 stycznia 1922 r. Dalej wpłynął do laski marszałkowskiej wniosek pos. tow. **Żuławskiego** w sprawie wywozu za granicę państwa surowych skór cielęcych, wołowych, skopowych i końskich, następnie wniosek pos. Serebriannikowa w sprawie tymczasowych przepisów o stosunku rządu do kościoła prawosławnego w Polsce.

Wypłata dodatku urzędnikom

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu") Dziś we czwartek wypłacono urzędnikom i funkcjonarjuszom **państwowym 60 procent** dodatek do pensji marcowej.

Sprawy inwalidów

Warszawa (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu komisja opieki społecznej wysłuchała wyjaśnień dyrektora departamentu ministerstwa skarbu, p. Czechowicza, w sprawie zaopatrzenia inwalidów wojennych, oraz wdów i sierót po poległych. Na podstawie uchwały Rady ministrów w najbliższym czasie wypłacona zostanie inwalidom **zaliczka pięciokrotna,** a od 1 kwietnia **30-krotna** w stosunku do zaliczek pobieranych w marcu 1921. Wypadnie to mniej więcej w takim stosunku, że 100 procent inwalida kawaler otrzyma 250.000 marek, zaś takiż inwalida z rodziną 400.000 marek. Poseł Polakiewicz wskazał na **wadliwy rozdział koncesyj rządowych** przez urzędy skarbowe. — Przedstawiciel Związku inwalidów Kikiewicz przedstawił obecne położenie inwalidów, a w sprawie koncesyj oświadczył, że większość ich znajduje się w rękach żydów. Oświadczenie to wywołało protesty ze strony przedstawiciela koła żydowskiego, pos. Kirszbrauna, który zażądał od przewodniczącego przywołania mówcy do porządku.

Poseł Bigoński zgłosił następującą rezolucję, którą jednomyślnie przyjęto: Komisja wyraża pogląd: 1) wypłacenie uchwalonej przez Radę ministrów podwyżki do zaliczek powinno nastąpić **natychmiast;** 2) od 1 maja renty winny być wypłacane w wysokości, przewidzianej przez ustawę; 3) wszystkie zaległości powinny być wypłacone do 1 maja br. Pozatem uchwalono, aby sprawie koncesyj poświęcić specjalne posiedzenie.

—ooo—

Lloyd George za połączeniem się liberałów

Londyn (PAT) Na zebraniu narodowem liberalnych członków Izby gmin wygłosił Lloyd George mowę, w której podkreślił konieczność ponownego zjednoczenia się liberałów. W ostatnich czasach nie było rządu, któryby tak prędko utracił prestige, jak rząd obecny. Polityka rządu wzmocniła elementy rewolucyjne w kraju. Liberali nie są wrogami partji robotniczej, chcą jednak zwalczać elementy rewolucyjne w łonie robotników. W sprawie obecnej sytuacji na kontynencie wyraził się Lloyd George, że dalsze jej trwanie wtrąci **Europę w nieszczęście.**

Przesilenia w Jugosławji i Bułgarji

Belgrad. (PAT) W nadchodzącą niedzielę odbędą się wybory do parlamentu. W związku z tem agencja „Avala" w celu ułatwienia orjentacji przesyła dane liczbowe dotyczące składu poprzedniego parlamentu. Dane te są następujące: Partja radykalna 92, demokraci 91, komuniści 58, ludowcy, Chorwaci 50, partje katolickie 27, mahometanie 24, socjaliści 10, chorwacki klub narodowy 7, mahometanie macedońscy 8, republikanie 3, inne partje 10. Ostatni parlament liczył 419 posłów, nowy liczyć będzie 313.

Grac. (PAT) „Tagespost" donosi z Sofji: Stambolijski utworzył nowy gabinet. Skład gabinetu jest następujący: prezydjum ministrów i ministerstwo spraw zagranicznych Stambolijski, sprawy wewnętrzne Popov, oświata Botew, roboty publiczne Stojanow, sprawiedliwość Dubanow, finanse Janew, wojna Morawiew, komunikacja Atanasow.

Walka z drożyzną

CO SIĘ Z POLSKI WYWOZI

Akcja przeciwdrożyźniana, mimo, iż formalnie ześrodkowana jest w Komisarjacie nadzwyczajnym do walki z drożyzną, pozostającym pod egidą Ministerjum Spraw Wewn., faktycznie jednak wychodzi poza ramy tego ministerjum i już to wchodzi w zakres Ministerjum Skarbu, od którego zależy finansowo (i przez wzgląd na podwładne mu monopole i akcyzy), już to Min. Handlu i Przemysłu, które zawiaduje Urzędem Wwozu i Wywozu, już to wreszcie Min. Rolnictwa, w którem ześrodkowuje się handel zbożem. Słowem — szereg władz, które dotychczas działały samopas i rzadko kiedy szły po jednej linji, uprawiając rozbieżną politykę gospodarczą. To trudne do uchwycenia skoordynowanie przytoczonych czynników w walce z drożyzną mści się na każdym kroku i długo jeszcze będzie paraliżowało najlepsze zamierzenia. Oto przykład:

Jeszcze przed utworzeniem Komisarjatu do walki z drożyzną rząd wydał prywatnej instytucji — Kooperacji Rolnej — pozwolenie na wywóz żyta wzamian za sprowadzane do kraju nawozy sztuczne dla rolnictwa. Nawozy te kupują wszystkie inne kraje, nigdzie jednak trasakcje takie nie mają piętna pierwotnego handlu wymiennego. Jedni wywożą zboże, inni nabywają nawozy podobnie jak inne artykuły niezbędne dla danego kraju, i to znajduje swój wyraz w ogólnym bilansie handlowym. U nas nietylko wydaje się hojną dłonią pozwolenia na wwóz i wywóz, ale się jeszcze czuwa nad tem, aby uprzywilejowany często prawem kaduka kupiec, lub mniej lub więcej paskarska instytucja miała udogodniony zakup obcej waluty i zarabiała conajmniej dwukrotnie: raz przy wywozie danego artykułu z kraju, drugi raz przy wwozie artykułu wymiennego. Tak się właśnie miała sprawa z Kooperacją Rolną... Niedość, iż otrzymała ona prawo wwozu sztucznych nawozów, ale aby miała za co te sztuczne nawozy zagranicą kupić, daje się jej pozwolenie na wywóz zboża, lubo produktu tego kraj sam nie ma dość i wskutek tego cena zboża rośnie z dnia na dzień.

Po utworzeniu Komisarjatu do walki z drożyzną, gdy okazało się, iż grozi ludności głód chlebowy, rząd zdecydował się cofnąć Kooperacji Rolnej pozwolenie na wywóz zboża, aby jednak instytucja ta nie poniosła straty w postaci spodziewanych korzyści, wydano jej tytułem rekompensaty pozwolenie na wywóz... cukru, którego również nie mamy poddostatkiem. A więc zatrzymuje się w kraju pewną ilość żyta, którego i tak nie powinno się było wywozić, a jednocześnie wyzbywa się cukru, którego również nie mamy już na wywóz... I oczywiście postępuje się hojnie: daje się pozwolenie na wywóz 1.190 wagonów cukru, ilość niewspółmiernie wysoką w stosunku do zapotrzebowania nawozów z zagranicy i do ich wartości, byleby tylko Kooperacja Rolna nie musiała zabiegać o potrzebną na zakup nawozów walutę i zarobiła zarówno przy wwozie nawozów jak i wywozie cukru. Czyni się to pod pozorem nieobniżania wartości marki polskiej na giełdach zagranicznych, lubo wpływ obcych walut do kraju z transakcje zagraniczne. nie odgrywa prawie żadnej roli, jak to stwierdzono niedawno w Sejmie i jak tego dowiodło zasilenie skarbu państwa 1.300.000 funt. szterl. za cukier, które nie potrafiły nawet na jeden dzień obniżyć kursów giełdowych.

Nie koniec na tem. Po cofnięciu pozwolenia wywozu żyta zagranicę wzamian za nawozy sztuczne i wydaniu rekompensaty pod postacią zgody na wywóz cukru, Kooperacja Rolna zawiadomiła rząd iż posiada w Gdańsku nabyte do wywozu 400 wagonów zboża i że gotowa jest to zboże sprzedać rządowi. Oferta ta została przyjęta i zboże, obciążone już kosztem transportu do Gdańska, składowego i ponownego wwozu do kraju, nabyte zostało przez Główny Urząd Żywnościowy, aprowizujący Śląsk, a mający zająć się również zakupem zboża dla innych dzielnic kraju w związku z akcją przeciwdrożyźniana. O ile nam wiadomo, Kooperacja rolna chcąc na odsprzedaży zboża rządowi zrobić dobry interes, zażądała 127.000 za 100 kg., mimo, iż giełdowa cena zboża wynosi około 120.000 z tendencja do dalszej zniżki.

Nawiasem mówiąc, zakupywane w tych warunkach zboże, przeznaczone ma być podobno dla miast wzamian przyrzeczonego kredytu 20 miljardów.

Jak się ze strony zainteresowanych czynników dowiadujemy, takie postawienie sprawy zaspokojenia głodu chlebowego w miastach budzi poważne watpliwości miasta, nie posiadające odpowiednich funduszów na zakup mąki, zmuszone będą wziąć na kredyt zboże, zakupione przez Urząd Żywnościowy w Poznaniu, czy jednak wpłynie to dodatnio na zniżkę ceny chleba, wątpić należy, o ile zboże to nabywane będzie po cenach wyższych i nie bezpośrednio od producentów, lecz od pośredników w rodzaju Kooperacji Rolnej.

Przedstawiciele miast są zdania, iż przyznanie im bezpośredniego kredytu na zakup zboża pozwoliłoby im nabyć zboże to taniej i tak regulować zakupy, aby nie wywoływać sztucznej zwyżki cen i nie podniecać spekulacji, jaką zawsze się szerzy przy zakupach, dokonywanych przez rząd. Jest to tem łatwiejsze do wykonania, iż na gruncie Komisarjatu do walki z drożyzną utworzony został komitet, mający kontrolować zakupy artykułów pierwszej potrzeby z kredytów rządowych i że komitet ten złożony z przedstawicieli spółdzielni i miast daje pełną gwarancję, iż gospodarować będzie lepiej i sprawniej, niż nawpół prywatna, nawpół rządowa organizacja Urzędu Żywnościowego wielkopolsko-śląskiego.

* * *

Komitet składa się z 10 osób: 4 pełnomocników zarządu związku miast: dr Zielińskiego, dyr. H. Wyczółkowskiego, dyr. zarządzającego związku miast p. Grotowskiego i dyr. tow. aprowizacji miast p. Jabłońskiego, oraz 6-ciu przedstawicieli związków organizacji spółdzielczych: pp. dyr. Romualda Mielczarskiego (związek polskich stowarzyszeń spożywczych), Mrozowskiego (zespół spółdzielni urzędników państwowych i komunalnych), Libracha (związek robotniczy spółdzielni spożywczych), Łukaszewicza (centrala stowarzyszeń spożywczych robotników chrześcijan), Pietrzaka (centrala spółdzielni wojskowych) i Kamińskiego (centrala spółdzielni kolejowych).

PODZIAŁ KREDYTÓW NA WALKĘ Z DROŻYZNĄ

W Warszawie 12 bm. w komisarjacie do walki z drożyzną odbyła się ostateczna narada w sprawie podziału 5 miljardów marek, przyznanych komisarjatowi jako zasiłek dla spółdzielni spożywczych.

Zasiłek postanowiono wydać wyłącznie związkom spożywców, działającym na terenie całego państwa i służącym interesom bezpośrednich spożywców robotników i urzędników.

Największy kredyt otrzymał Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywczych, bo z górą miljard marek, pozostałe zaś, a w ich liczbie dwie spółdzielnie kolejarskie i cztery robotnicze otrzymały mniejsze sumy, dochodzące ogółem do 3 miljardów.

Rozdzielono zatem 4 miljardy, pozostawiając jeden miljard na zapas.

Wśród spółdzielni robotniczych, obdarzonych zaufaniem skarbu, znalazła się również Centrala stowarzyszeń robotniczych chrześcijańskich, której działalność pozostawia dużo do życzenia.

Niezależnie od zasilenia spółdzielni komisarz nadzwyczajny do walki z drożyzną zajmuje się sprawą zaopatrzenia większych miast w zboże. W tym celu proponowane jest udzielenie kredytu towarowego do wysokości 3 miljardów miastom: Warszawie, Krakowu, Lwowu i Łodzi, przyczem Warszawa otrzymać ma mąki żytniej za 1 miljard i pół, pozostałe zaś miasta po pół miljarda. Sprawa ta ostatecznie zdecydowana ma być w nadchodzący czwartek w porozumieniu z Urzędem żywnościowym w Poznaniu, któremu zamierzone jest przekazanie kredytu 20 milardów zanim załatwiona zostanie przez Sejm sprawa gwarancji samorządów za przyznawane im kredyty rządowe. Na razie z kredytu tego zakupiono 400 wagonów zboża, które ma być przekazane miastom.

* * *

ZGROMADZENIA

W dniu 13 marca odbyło się w dzielnicy Nowa Wieś w sali Neidlingera zgromadzenie, na które przybyło mnóstwo kobiet. Po wyborze tow. Skórczyńskiego przewodniczącym zabrał głos tow. Malisz, który wyłuszczył przyczyny obecnych katastrofalnych stosunków gospodarczych; tj. wolny handel i brak sprawiedliwych podatków, jak również wrogie stanowisko większości Sejmu wobec jakiejkolwiek rozumnej naprawie gospodarki państwowej. Mowca postawił rezolucję, streszczającą żądania zniesienia wolnego handlu, zaprowadzenia podatku od wielkich dochodów, zniesienia podatków spożywczych oraz wzywającą do energicznej agitacji za kooperatywą robotniczą i organizacją polityczną PPS. W dyskusji zabierali głos tow. Gwodź i Kühner, poczem jednogłośnie uchwalono powyższą rezolucję.

W czwartek 15 bm. odbyło się w Borku Fałęckim bardzo liczne zgromadzenie robotników ze wszystkich miejscowych fabryk pod przewodnictwem tow. Wardęgi. Referował tow. Haecker o drożyźnie w związku z obecną sytuacją gospodarczą i polityczną. Po dyskusji uchwalono rezolucję w duchu uchwał powziętych przez Radę Naczelną PPS, oraz postanowiono agitować za wzmocnieniem organizacji partyjnej, zawodowej i spółdzielczej i za rozpowszechnieniem „Naprzodu". Wkońcu tow. Wardęga zachęcał do gorliwego uczęszczania na kursa Uniwersytetu Ludowego.

Demagogja endecka w mieście
a prostolinijność obszarników endeckich w Sejmie

Niejednokrotnie wytykaliśmy endeckiemu „Gońcowi" jego demagogję, gdy zabawia się on w opiekuna konsumentów i niekiedy parska gniewem na obszarników i woła o zamknięcie granic.

Tak się robi hałas w mieście, wyzyskując nieświadomość licznych rzesz na punkcie tego, co się dzieje w Sejmie i co czynią i mówią posłowie ósemkowi.

Otóż poseł chieński p. Gościcki na posiedzeniu Sejmu strofował wyzwoleńców ażeby nie siedzieli na dwóch stołkach i wzywał ich do obrony zagrożonych jakoby interesów rolniczych.

Wedle wiarogodnego w tym wypadku sprawozdania gdyż — endeckiej „Gazety Warszawskiej" Nr. 72 miał ów poseł się wyrazić:

„Mniejszość żąda zakazu wywozu artykułów żywnościowych wogóle. Posłowie z Wyzwolenia powinni zrozumieć, że grozi to także drobnej własności, powinni się zdecydować, czy reprezentują interesy miejskie, czy wiejskie, a nie siedzieć na dwóch stołkach."

Po wykładzie dowodzącym, że można narzekać na drożyznę wyrobów przemysłowych, natomiast artykuły spożywcze są nader tanie z wyjątkiem jednej pszenicy „bo jej produkcja nie doszła do stanu przedwojennego i nas nie stać na to, żeby jeść chleb pszenny" p. Gościcki oświadczył:

„Teraz chce się jeszcze wprowadzić bezwzględny zakaz wywozu produktów. Doprowadzi to do jeszcze większej dysproporcji cen i spowoduje upadek rolnictwa.

Dobry jest taki poseł chjeński, który rozpiera się na „jednem krześle" agrarjuszowskiem, który wymawia chłopcom z „Wyzwolenia", że dogodzić chcą wygłodzonym miastom, a im nie trza popuszczać; który płacze, że upadnie rolnictwo, gdy się zamknie przed wywozem granicę — i dobra jest prasa chjeńska, która na bruku miejskim popisuje się „walką z drożyzną" i uraga rządowi, iż nie pilnuje dostatecznie granic.

A kto głosuje na takich panów Gościckich? **Przeważnie ludność miejska, hypnotyzowana przez endeków, nie patrząca, kogo umieszczają na liście, wierząca w ich numer!**

Wiadomości polityczne

—o—

DYMISJA RZĄDU LITEWSKIEGO

W związku z wynikiem ostatniego głosowania w sejmie, gabinet Galwanauskasa podał się do dymisji. Prezydent republiki dymisję przyjął. Biuro Wolffa donosi z Kowna, że sejm litewski został rozwiązany, a nowe wybory odbędą się w maju.

PROTEST NIEMIECKI W SPRAWIE KŁAJPEDY

Pisma berlińskie ogłaszają odezwę „Reichslanderbundu", protestującą przeciwko oderwaniu Kłajpedy od Rzeszy niemieckiej. W związku z tem „Deutsche Tageszeitung" donosi, że niemiecko-litewski Heimatsbund przedłożył litewskiemu komisarzowi w Kłajpedzie memorjał w sprawie ewentualnego porozumienia z Litwą na zasadzie utworzenia z Kłajpedy państwa autonomicznego, związanego politycznie z Litwą.

ZATARG GRANICZNY CZESKO-NIEMIECKI

Czeskosłowacka-niemiecka komisja graniczna trzema głosami przeciwko dwom przyznała gminę Sandow Czechosłowacji, a małą kolonję Hakowice Niemcom. Komisarz niemiecki po ogłoszeniu tej decyzji założył protest przeciwko temu oderwaniu niemieckiej gminy, które nie jest niczem uzasadnione.

ROKOWANIA BAŁKAŃSKIE

Z Belgradu donoszą: W związku ze zbliżającymi się ku końcowi rokowaniami z Bułgarją w Niszu oraz z powodu toczących się w Abazji rokowań z Włochami, zwołano nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, na którem mają zapaść ostateczne decyzje. Ze strony jugosłowiańskiej podkreślają, że Bułgarja zajmuje istotnie wobec Jugosławji coraz bardziej przyjazne stanowisko.

Łajdactwo i bohaterstwo

Napisał senator Stanisław Posner

Dzienniki niedawno przypominały światu, że istnieje niejaki Krylenko, prokurator, sędzia i prawodawca w jednej osobie, ten który oskarżał rosyjskich socjalistów w słynnym procesie majowym 1922 roku w Moskwie, żądał ich śmierci i na śmierć skazał. Czytelnicy przypominają sobie, że skazani na śmierć czekają wciąż jeszcze na wykonanie wyroku. Wiadomo, że wyrok nie został wykonany pod wpływem powszechnego protestu całej cywilizowanej Europy. W tym proteście nie brakowało i głosów komunistów zachodnich: protestów Anatola France, pani Severine i wielu innych. Ulegając opinji, o której względy dla innych powodów sowiety zabiegają, sowiety zagroziły, że o ile przyjaciele polityczni skazańców nie zaprzestaną działalności politycznej, jeńcy będą straceni.

Dziś krwawy bohater tych zapasów ze sprawiedliwością, Krylenko, przypomniał się światu, że gotów jest wypuścić Timofiejewa, Goca, Hendelmana, Lichacza, Eugenję Ratner, Altowskiego na wolność, o ile miejsca ich w więzieniach sowietów zajmą członkowie centralnego komitetu partji socjalistów-rewolucjonistów: niechaj stawią się przed katami Rosji obywatele Kierenskij, Bunakow, Czernow, Awksentjew i inni... wtedy ci jeszcze nie zamęczeni zupełnie męczennicy, zobaczą znowu niebo, widnokrąg wolny od dozorców więziennych, wolny od dźwięku kajdan, wolny od wiszącego nad głowami od lat tylu miecza Damoklesa...

Nie można pewnie pomyśleć większej nikczemności i większego cynizmu. Idzie od tej odezwy zapach sadyzmu. Męczyłem jednych — pomęczę innych, wielu, wszystkich.

Wiadomo, że cezar rzymski Kaligula żałował, iż ludzkość cała nie posiada jednej tylko głowy: on by głowę tę pragnął odrąbać...

Przypomina się cudnie i wiekuiście piękna nowela Villiers de l'Isle Adam'a: „Tortury Nadziei“. Skazany na śmierć od krwawych fanatyków świętej Inkwizycji czeka na śmierć. Wtem po cichu otwierają się drzwi jego celi. Wygląda na korytarz. Nikogo. Cisza wokoło a w głębi, w dalekiej głębi korytarza drzwi również otwarte i przez te drzwi wlewa się w ciemnię korytarza światło i słońce. Światło! Słońce! I skazany na śmierć idzie ku Słońcu. I gdy już ma próg, który od słońca dzieli przekroczyć, wyrasta przed nim mroczna i beznadziejnie okrutna postać Wielkiego Inkwizytora: „pójdź, o synu, czekałem na ciebie...“

„Pójdź, o synu“ — woła Krylenko. Bo tam u progu Butyrskiego więzienia jest skrawek nieba, ale za ten skrawek nieba, za okruszynę wolności trzeba cenę zapłacić straszną, tę wolność trzeba opłacić wolnością przyjaciół.

A przyjaciele bez namysłu odpowiedzieli: „jesteśmy gotowi“. Ich odpowiedź znajdzie sobie z czasem miejsce w Plutarchu naszej doby. „Jesteśmy gotowi piszą pp. Kierenskij i towarzysze stanąć przed wami. Będziemy zakładnikami za naszych towarzyszów. Wrócimy do Rosji i zajmiemy ich cele. Nie znaczy to abyśmy panom Kremlina przyznali prawo sądu nad nami i prawo więzienia nas. Odmówimy wszelkich odpowiedzi na zapytania władz sowieckich. Prosimy, przekonajcie więźniów, aby nie sprzeciwiali się wymianie jeńców. Niechaj zwalczą w sobie uczucie wstrętu, jaki żywić muszą dla nikczemnej transakcji i niechaj słuchają apelu partji. W sumieniu ich głos partji powinien zagłuszyć wszystkie skrupuły moralne, jakie żywić mogą...“

Wymowa tego dokumentu jest wyższą od pochwał. Stoicyzm starożytnych, męki pierwszych Chrześcijan — na jednej znajdują się płaszczyźnie z tą dobrowolną niewolą. To też dokument ten nie pozostał bez echa. Tow. belg. A. Wauters, znany działacz partyjny i międzynarodowy, ten który dwukrotnie już odbył podróż do Rosji, raz jako delegat Międzynarodówki amsterdamskiej w sprawach głodu, drugi raz jako obrońca tych samych jeńców na śmierć skazanych i warunkowo ułaskawionych — ogłosił list, który na ręce Krylenki wysłał. Oddając hołd towarzyszom, którzy wyrazili gotowość zastąpienia jeńców moskiewskich, Wauters oświadcza, że przyłącza się do ich pielgrzymiej kohorty. „Za mało uczyniłem w roku zeszłym dla jeńców moskiewskich i gotów jestem zająć miejsce jednego z nich. Nie wiem czy rząd sowiecki będzie mnie uważał za dostatecznie cennego zakładnika. O ileby ta oferta moja była przyjęta, proszę tylko o uwzględnienie marnego stanu mego zdrowia i osadzenia mnie w jednym z więzień południowej Rosji. Oświadczenie moje nie oznacza, jakobym się solidaryzował pod względem politycznym z partją socjalistów-rewolucjonistów rosyjskich, dzielą nas poglądy na różne punkty zasadnicze i taktyczne“...

Kładziemy tutaj dokumenty, któremi nietylko Międzynarodówka, ale i ludzkość chełpić się może. Godzą one w przerażającą pustkę moralną powojennej Europy.

UWAGI

—o—

Endeckie krętactwa

W dniu, kiedy nadeszła do Warszawy wiadomość o uznaniu granic wschodnich Polski, endecki „Kurjer Poznański“ wił się jeszcze, jak węgorz, nie wiedząc, co będzie, asekurując się na wszelkie możliwości...

Przyjdzie uznanie, to będzie zasługa posła polskiego w Paryżu, hr. Zamoyskiego (zdawna endeka) i Skirmunta w Londynie, którego endecy zaanektowali po jego upadku, jako ministra, ażeby bądź wyzyskać ewentualne jego malkontenctwo, bądź uczynić zeń, choćby wbrew jego woli, obuch, do uderzania w następcę, któremu się wymawia, że wszedł na miejsce, przedtem znakomicie obsadzone!

Pisał tedy „Kurjer Poznański“:

> „Sprawa uznania granic wschodnich Polski była już od dłuższego czasu przygowywana przez przedstawicielstwa polskie na zachodzie. Zajmowali się nią bardzo czynnie hr. Zamoyski w Paryżu i p. Skirmunt w Londynie. Mniej robił wysiłków nasz poseł w Rzymie, p. August Zaleski, lecz ten poza opowiadaniem bardzo interesujących anegdotek, nie wiele wogóle robi“. (P. Zaleski jest znienawidzonym przez endeków eks-aktywistą. Red. „Naprzodu).

Tymczasem zwąchał to Sikorski i „dobrą sytuację postanowił wyzyskać dla swoich celów wewnętrznych, aby całą chwałę załatwienia tej, bądź co bądź ważnej sprawy, zagarnąć dla siebie...“

No tak, ale p. Zamoyski, wymieniony na czele, posłuje w Paryżu nie od miesiąca, ani od roku — posłuje niezmiennie, odkąd wskrzeszone państwo polskie ma swoją ambasadę w Paryżu. Jeżeli od jego „przygotowania“ zależało tak wiele, czemu nie przygotował tej sprawy wcześniej, czemu dopiero p. Sikorski, dzięki jego opieszałości, zbiera ma stąd chwałę?

Na wypadek zaś, gdyby mimo „przygotowań“ — jedynie pp. Zamoyskiego i Skirmunta kwestja uznania granic nie toczyła się gładko, pisze tenże „Kurjer Poznański“ na użytek swej publiczki poznańskiej:

> „Najbliższe dni przyniosą nam wyjaśnienie w tej sprawie.
>
> Zachowanie się rządu i stosunek do niego opinji publicznej w okresie uznania przez mocarstwa granicy wschodniej Polski dostarcza rysów charakterystycznych dla sytuacji obecnej. Rząd ten otoczony jest nieufnością powszechną, nikt nie wierzy, aby mu się cokolwiek mogło udać — nietylko przeciwnicy, lecz nawet zwolennicy.
>
> **W takiej atmosferze nieufności wszystko musi iść źle.** Postępowanie zaś poszczególnych ministrów rządu gen. Sikorskiego dostarcza wciąż nowych powodów do gruntowania się tej nieufności. Żyjemy w stanie przejściowym, wśród atmosfery ciągłej tymczasowości, niezmiernie szkodliwej dla biegu spraw państwowych“ i t. d.

A na końcu utyskiwań swoich dodaje pod adresem rządu:

> „Zmiana robi się coraz bardziej naglącą“.

KRONIKA

—o—

Kraków, 16 marca.

Uroczystość 30-lecia PPS

odbędzie się w niedzielę 18 marca 1923 **punktualnie** o godzinie 11 przed południem w teatrze miejskim imienia Juljusza Słowackiego.

Przemawiać będzie w zagajeniu poseł tow. dr Emil Bobrowski — referat o historji PPS wygłosi przewodniczący Związku posłów socjalistycznych poseł tow. Barlicki. Na program składają się nadto deklamacje artystki „Bagateli“ p. Malickiej, artysty teatru miejskiego im. Słowackiego p. Krasnowieckiego, gra na skrzypcach p. Bronisława Frühlinga, śpiew artystki opery miejskiej p. Jefimcewy, nadto produkcje chóru robotniczego.

Tego samego dnia o godz. 7 wieczór w salach Związku Zabawa Towarzyska i Komers dla uczestników obchodu porannego i wszystkich towarzyszów i towarzyszek. Bilety wstępu na obchód w teatrze im. Słowackiego sprzedaje do soboty codziennie od 6—8 wieczór sekretarjat Rady Robotniczej przy ul. Dunajewskiego 5, II p., zaś w niedzielę 18 bm. od godz. 10 rano w teatrze przy kasie dziennej.

Zaproszenia i wstęp na zabawę i komers wydaje się wieczorem przy wstępie na salę.

Jawcie się towarzysze i towarzyszki jak najliczniej.

Zjazd do salin w Wieliczce zostaje z powodu uroczystego obchodu i zabawy w niedzielę 18-go marca 1923 odłożony na niedzielę 8 kwietnia 1923.

Towarzysze i Towarzyszki z całej Polski mogą zgłosić swój udział w tej wycieczce.

Przygrywać będzie muzyka salinarna, bufet na miejscu. Zgłoszenia należy nadsyłać do sekretarjatu Rady Robotn. przy ul. Dunajewskiego 5 II p.

Krakowska Rada Robotnicza PPS.

—ooo—

Reorganizacja Kas oszczędności

Wobec ograniczonego zakresu działania wszystkich kas oszczędności, instytucje te nie mogą się utrzymać. Ponieważ kasom oszczędności odebrano prawa prowadzenia interesów dewizowych, rachunków bieżących, towarowych itp., przeto poczyniły one starania o zmianę w drodze ustawy, zakresu działania, względnie zamierzają wejść w porozumienie z silnemi instytucjami finansowemi. Podobno na tę ostatnią drogę weszła już miejska kasa oszczędności w Podgórzu, a niebawem w ślad jej ma wstąpić krakowska kasa oszczędności.

—ooo—

Przedświąteczna wypłata pensji funkcjonarjuszom państwowym

Ministerstwo skarbu rozesłało do wszystkich ministerstw okólnik, że ze względu na przypadające w dniu 1 kwietnia święto Wielkiejnocy, należy pracownikom państwowym wypłacić uposażenie za kwiecień w dniu 30 marca. Ponieważ dzień ten przypada na wielki piątek, organizacje kolejowe wyjednały pozwolenie, aby pensja została wypłacona kolejarzom już w dniu **24 marca.** Wzorem kolejarzy organizacje urzędnicze wysłały onegdaj delegacje do ministerstwa skarbu z prośbą o wypłacenie pensji również w dniu 24 bm.

—ooo—

50 PROC. ZNIŻKA LEKARSKA DLA URZEDNIKÓW. Związek zrzeszeń pracowników publicznych województwa krakowskiego, nie godząc się na dotychczasową rządową pomoc lekarską (brak wolnego wyboru lekarzy — leczenie najtańszemi środkami, nienależyte umieszczenie w szpitalach itd.) zawarł umowę ze Związkiem lekarzy małopolskich, na podstawie której wydaje dla swoich członków legitymacje z 50 proc. zniżką za poradę lekarską. Odpowiednie legitymacje wydają dla swoich członków poszczególne Związki, albo sekretarjat Związku Zrzeszeń (ul. Loretańska 5) codziennie od godz. 6 i pół do 7 i pół popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

W SĄDZIE KRAKOWSKIM nie wypłacono wczoraj dodatku drożyźnianego. Wskutek tego panuje rozgoryczenie wśród urzędników sądowych.

WYSTAWA „NIEZALEŻNYCH“ w Tow. Rolniczem (pl. Szczepański 8 II p.) przedstawiająca się nader interesująco pod względem jakości i oryginalności nadesłanych prac — gromadzi liczną publiczność, dyskutującą nieraz żywo na temat najmłodszej polskiej twórczości. Celem udostępnienia zwiedzania wystawy przez inteligencję pracującą i uczącą się młodzież — kierownictwo wystawy przedłużyło czas zwiedzania w soboty wyjątkowo do godz. 5 pop. Wystawa potrwa do 8 kwietnia b. r.

Budowa tanich domów w Krakowie

Wczoraj wieczorem odbyło się w magistracie krakowskim Walne Zgromadzenie miejsk. Tow. budowy tanich domów. Przewodniczył prezes rady nadzorczej ks. dr Caputa. Po złożeniu przez wiceprez. zarządu dra Frühlinga sprawozdania z działalności Towarzystwa w latach ubiegłych, dokonano wyboru Wydziału i Rady nadzorczej Towarzystwa w myśl nowej ustawy o spółdzielniach, poczem rozwinęła się dyskusja o zadaniach Towarzystwa na najbliższą przyszłość.

Tow., które zawiązało się jeszcze w latach przedwojennych celem budowy tanich domów dla ludności najuboższej a najbardziej potrzebującej mieszkań, liczy obecnie 120 członków, prócz gminy m. Krakowa, która ma najwięcej udziałów, bo aż 250. Zarząd Towarzystwa ma zastanowić się nad sposobem rychłego zrealizowania celów Towarzystwa, na posiedzeniu w najbliższych dniach. Pierwsze kroki poczyni zarząd w kierunku nabycia odpowiednich kompleksów gruntu.

W skład zarządu Towarzystwa weszli jako członkowie: inż. Drobniak, dr R. Frühling, inż. M. Lenk, dr Reiner, wicepr. Wielgus, arch. J. Rzymkowski, jako zastępcy: rm. Dudek, Miklasiński, Oplustil Prezesem Rady nadzorczej został prez. Jan Kanty Federowicz, jako członkowie ks. dr Caputa, dr Gross, ks. Kasprzyk, inż. Maywald, inż. Potuczek, dr Rosenzweig, wicepr. Sare, inż. Turski, zaś jako zastępcy r. mag. Herget, dyr. Krzyżanowski i R. Romanowski.

Szalona orgia drożyzny w restauracjach i kawiarniach krakowskich

W ostatnich czasach orgja drożyzny w restauracjach i kawiarniach krakowskich dosięgła wprost punktu kulminacyjnego. Restauratorzy i kawiarze niekrępowani zarządzeniami władz, któreby wglądały w kalkulacje cenników, pobierają bezkarnie lichwiarskie ceny, podnosząc je z dnia na dzień Doszło do tego, że za szklankę czystej herbaty z cieniutkim plasterkiem cytryny płaci się w tak zwanych pierwszorzędnych lokalach od 700—950 mk. Nie mówi się już o innych napojach i potrawach ,których ceny dochodzą wprost nieprawdopodobnych sum. Do niedawna jeszcze magistrat krakowski na podstawie przysługujących mu przepisów ustawowych normował ceny najniezbędniejszych potraw i napoi, jakoteż przeprowadzał rewizje po restauracjach i kawiarniach celem zbadania o ile cenniki są przestrzegane. Nie wiadomo dlaczego obecnie władze zaniedbały obowiązku ustalania i kontrolowania cen we wspomnianych lokalach, zachowując się zupełnie biernie wobec wyuzdanej orgji drożyźnianej restauratorów i kawiarzy. Apelujemy do władz miejskich, wojewódzkich i miejskiej komisji cennikowej, by na podstawie paragr. 51 ustawy przemysłowej, oraz obowiązujących jeszcze w naszem mieście rozporządzeń Polskiej komisji likwidacyjnej, wglądnęły w niesumienną kalkulację cen potraw i napoi w restauracjach krakowskich celem dalszego wyzysku. Domagamy się również, by odtąd komisja cennikowa regulowała cenniki restauratorów i kawiarzy oraz ustanawiała, jak to się dzieje dotąd w Warszawie „urzędowe obiady" w przepisanych godzinach.

Mord rabunkowy w Warszawie

O zamordowaniu i obrabowaniu jubilera w Warszawie, o czem wczoraj pisaliśmy, podają pisma warszawskie następujące szczegóły:

Przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 111 w bramie mieści się sklep jubilerski, należący do trzech wspólników: Hartsilbera, Silberberga i Chaskelberga. We środę o godzinie 11 rano jeden ze wspól ników, Efraim Silberberg, przyszedłszy do sklepu, zastał tam niesłychany nieład. Rozejrzawszy się po sklepie, zobaczył leżącego na podłodze bez ruchu swojego wspólnika, Jakóba Hartsilbera, który miał skrępowane ręce i nogi sznurami, szyję zaś zaciśniętą sznurkiem — przewodnikiem, oderwanym od aparatu telefonicznego. Na wszczęty przez Silberberga alarm, zbiegli się sąsiedzi. Zawiadomiono natychmiast pogotowie, którego lekarz, przybyły wkrótce, stwierdził śmierć Hartsilbera. Skon nastąpił wskutek uduszenia przez zaciśnięcie tak zwanym węzłem artyleryjskim, zrobionym z przewodnika telefonicznego. W ciągu pół godziny przybyli na miejsce komendant policji p. Ludwikowski i naczelnicy policji śledczej Sonenberg i Kurnatowski, którzy przystąpili natychmiast do prowadzenia dochodzeń. W ślad za nimi przybył pprok. p. Walfis i sędzia śledczy p. Turowicz. Według wstępnych przypuszczeń, napadu i zamordowania jubilera dokonali bandyci, których musiało być kilku. Zrabowali oni kosztowności na sumę — jak dotąd zdołano obliczyć — przeszło 30 miljonów marek. Napadu dokonano prawdopodobnie pomiędzy godziną 10 a 11 rano. Zbrodniczego napadu bandyci dokonali w sposób tak cichy, iż to nie zwróciło niczyjej uwagi, mimo iż dom i punkt, w którym znajduje się firma jubilerska „Rekord", należy do najruchliwszych w Warszawie. Bandyci zbiegli wraz z łupem niepostrzeżeni przez nikogo. Ruchliwie przeprowadzone pierwsze posunięcia śledztwa — posunęły się już tak daleko, że policja znajduje się na tropie sprawców ohydnej zbrodni. Z dochodzeń przedwstępnych wynika, iż bandyci musieli być dobrze obeznani z warunkami lokalnymi sklepu jubilerskiego. Za czas napadu obrali sobie moment, kiedy w firmie zwykle pozostaje tylko jeden wspólnik, a ruch publiczności w tym czasie w sklepie jest nie wielki. W każdym razie bandyci musieli działać błyskawicznie; napadnięty Hartsilber nie miał chwili czasu, aby wydać bodaj jakiś okrzyk, który niewątpliwie przedostałby się nazewnątrz sklepu i zaalarmował licznych o tej porze przechodniów.

Zbrodniarze nie byli jednak pewni, iż ofiara ich została całkowicie unieszkodliwiona, bo po zaduszeniu jubilera dokonali bardzo silnego skrępowania sznurem rąk i nóg.

Koszerna rzeźnia rytualna „Rozwoju"

W uzupełnieniu poprzednich informacji o działalności „Rozwoju" w kierunku odżydzania handlu mięsem za pośrednictwem utrzymywania dla wygody żydowskich handlarzy bydła rzeźni w Henrykowie, otrzymuje „Robotnik" nową listę klijentów Rozwoju. Do dawniej wymienionych przybywają nazwiska Chila Milera i Motla Silbermana, którzy jako handlarze bydła biją w rzeźni Henrykowskiej bydło „na koszer"...

Funkcję rzezaków rytualnych pod firmą Rozwoju pełnią: Benjamin i Chaim Josef z Pelcowizny.

A wszystko to dzieje się z kredytu 250 miljonów marek ze skarbu państwa, przeznaczonych na zwalczanie drożyzny.

—ooo—

KRAKOWSKIE KOŁO TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH. W sobotę dnia 17 bm., odbędzie się w auli b. I-szej szkoły realnej przy ul. Studenckiej 12, o godz. 7 wieczorem, publiczne posiedzenie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Koła krakowskiego z referatem prof. dra Rojka na temat „Dom a szkoła", poczem nastąpi dyskusja. Pożądany jest jaknajszerszy udział sfer rodzicielskich i opiekuńczych. Wstęp wolny, bez specjalnych zaproszeń.

DOM NOCLEGOWY. Na ostatniem posiedzeniu komisji dla domu noclegowego złożył prezydent krakowskiej gminy izraelickiej dr Rafał Landau sprawozdanie z działalności domu noclegowego, własnością gminy izraelickiej będącego. W czasie od 1 stycznia do końca lutego br. nocowało w tym domu 5.431 mężczyzn, 1208 kobiet i 428 dzieci, ogółem 7067 osób. Nadto wykąpano w zakładzie kąpielowym w tym domu się znajdującym 3551 osób, którym również odzież zdezynfekowano. Opłata za nocleg jest skromna, dzieci tudzież osoby bardzo biedne są wolne od opłaty. Kąpiele i dezynfekcje ubrań są również bezpłatne. Z domu noclegowego, jak i z zakładu kąpielowego korzystają zgłaszający się bez różnicy wyznania.

WENTA SPOŻYWCZA w niedzielę 18 bm. w ujeżdżalni wojskowej przy ulicy Zwierzynieckiej zapowiada się znakomicie. Liczne i piękne fanty będą stanowić niemałą atrakcję. Ruchliwy komitet zebrał kilkaset paczek cukru, białej mąki, wielką ilość wódek, win, słodyczy, wędlin, etc. Wśród smacznych fantów nie brak i zabawek dziecinnych, sukienek, a nawet i perfumeryj i przedmiotów galanteryjnych. Czysty dochód na utrzymanie zakładu dla sierot wojennych pod nazwą „Dom Rodziny im. T. Kościuszki", Jagiellońska 11.

ZE SPORTU. W dniu 11 marca b. r. odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie Polskiego Związku pływackiego. Dokonano wyboru zarządu na r. 1923. Prezesem wybrano puł. szt. gen. Ignacego Matuszewskiego, wiceprezesami: dra Stanisława Wyżykowskiego i prof. dra Walerego Goetla z Krakowa, skarbnikiem Leonarda Seweryńskiego, sekretarzem p. Tadeusza Semadeniego. Ponadto weszli do zarządu pp. T. Kuchar, E. Baszkoff z Krakowa, dr Mieczysław Orłowicz, A. Zaleski, J. Grabowska, H. Ulanicki i Grudzińska. — Przedmiotem najżywszej dyskusji był regulamin sportowy, uprzednio ułożony, który walne zebranie z pewnemi zmianami zatwierdziło. Jak sprawozdanie za r. 1922 wykazuje, należało doń dotychczas 13 towarzystw z 622 członkami. Na zjeździe było reprezentowanych 10 towarzystw; z Krakowa wysłały swych delegatów: AZS. w osobie p. Ferenza i „Jutrzenki" w osob. J. Ulreicha i S. Konta. Po siedmiogodzinnych obradach zjazd rozwiązano. S. K.

WYSTAWA WYROBÓW TRYKOTOWYCH, wykonanych na kursie Muzeum przemysłowego, otwarta do dnia 18 bm. włącznie od 10 do 1 i od 5 do 7.

STRASZNY WYPADEK NA DWORCU KOLEJOWYM. Wczoraj w południe na dworcu towarowym w Krakowie zdarzył się straszny wypadek. Przechodzący podczas wyładowywania worków ze zbożem z wagonu, przez tor kolejowy Leon Wachsman, pomocnik handlowy, dostał się między bufory dwóch wagonów, szybujących na torze. Bufory zmiażdżyły klatkę piersiową Wachsmana, który upadł na ziemię bezprzytomny. Zawezwany lekarz pogotowia przewiózł nieszczęśliwego do szpitala chirurgicznego. Wieczór Wachsman zakończył życie.

DROEHLICH PRZEWIEZIONY DO WIĘZIEŃ W SANDOMIERZU. Jak się dowiadujemy, zasądzony w swoim czasie za puszczanie w obieg fałszywych banknotów czeskich na lat 6 ciężkiego więzienia kandydat adwokacki Dröhlich, został w tych dniach na zarządzenie ministerstwa sprawiedliwości, odtransportowany do zakładu karnego w Sandomierzu. Spólnicy Dröhlicha Kotarba został osadzony w więzieniu w Mokotowie, zaś Goldfinger w więzieniu w Rawiczu.

KRADZIEŻE. Za kradzież kieszonkową przytrzymano wczoraj Ferdynanda Donnera, lat 21. — Z przedpokoju p. Julji Karasiowej przy ul. Długiej l. 74, skradziono torebkę z trzema złotymi pierścionkami. — Również z przedpokoju p. Grünbauma, zamieszkałego przy ul. Grodzkiej l. 99, skradziono palto wartości miljona marek. — Z mieszkania p. Chudzikiewicza przy ul. Karmelickiej l. 45 skradziono płaszcz męski, boa popielate, rękawiczki, szal i papierośnicę skórzaną.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 6 „Wilki w nocy". Jutro wchodzi na afisz komedja Bernarda Shawa „Pierwsza sztuka Fanny", przygotowywana przez reż. Zygm. Nowakowskiego. Nie widziane na afiszu od paru lat nazwisko Shawa obudziło w naszem mieście żywe zainteresowanie. W niedzielę popołudniu o godz. 3'30 „Janosik" A. Galicy.

Z TEATRU BAGATELA. W sobotę popołudniu po cenach zniżonych „Wiera Mircewa". W niedzielę popołudniu po cenach zniżonych „Zdobycie Berg op Zoom".

OPERA I OPERETKA. „Odmłodzony Adolar" operetka W. Kolla, graną będzie tylko raz jeden, dziś w piątek z gościnnym występem pary artystów warszawskich pp. M. Bańkowskiej w roli Dodo i J. Winiaszkiewicza w roli Adolara. Jutro w sobotę „Lohengrin" z występem gościnnym p. J. Zacharskiej, primadonny opery lwowskiej w partji Elzy. W innych partjach wystąpią: pp. Wolska-Sobańska, Wesołowski, Romanowski, Mazanek „Mazurek i inni. W niedzielę 18 bm. popoł. „Maskotka", zaś wieczór „Lohengrin".

OPERA KRAKOWSKA W BIELSKU. Staraniem „Tow. teatru polskiego w Bielsku" daną będzie dziś w piątek opera Puccini'ego „Madame Butterfly". W partjach głównych wystąpią pp. Jefimcewa, Zbigniewicz, Bodnicka, Stępniowski, Isakowicz, Karasiński, Mazurkiewicz, Bogdanowicz, Ryszanek i inni.

P. ELŻBIETA JEFIMCEWA, znakomita primadonna opery krakowskiej — jak się dowiadujemy — wyjeżdża na gościnne występy do Warszawy, Wiednia i Berlina.

N. KIRSANOWA I A. FORTUNATO sławni tancerze wystąpią dziś w piątek w teatrze im. Jul. Słowackiego. Pozostałe bilety do nabycia przez cały dzień w kasie teatru.

—ooo—

Z Polski

PROCES TOEPLITZA I TOW. Na wczorajszej rozprawie odbywało się badanie oskarżonych, następnie zeznawał jako biegły kapitan sztabu generalnego Bratkowski, według którego oskarżeni prowadzili typową akcję wywiadowczą na korzyść Rosji sowieckiej. Poczem wygłosił oskarżenie prokurator Michałowski, określając ściśle winę każdego z oskarżonych i żądając dla nich odpowiednich kar. Dzisiaj przemówienia obrońców.

PIERWSZY KONGRES SPORTOWY W WARSZAWIE odbędzie się w dniach 7 i 8 kwietnia br. Protektorat nad kongresem objął prezydent Rady ministrów.

150 PROC. PODWYŻKA CEN HOTELOWYCH Magistrat warszawski zatwierdził podwyżkę o 150 proc. zasadniczych cen za pokoje w hotelach.

TAJEMNICZY KRWAWY DRAMAT. W domu l. 44 przy ul. Wolskiej w Warszawie mieszczą się biura i magazyny Związku robotniczych stowarzyszeń spółdzielczych. W jednym z pokojów biura sprzedaży pracowali kasjer 32-letni Kazimierz Chodźko i urzędniczka 28-letnia Wanda Jarzębska. Wczoraj około godziny 3 po południu urzędnicy, pracujący na temże piętrze, usłyszeli cztery szybko po sobie następujące strzały rewolwerowe. Zaalarmowani urzędnicy wbiegli do pokoju, gdzie ujrzeli leżących bez życia Jarzębską i Chodźkę. Początkowo przypuszczano, że dokonano napadu bandyckiego, lecz po chwili stwierdzono, że rozegrał się jakiś tajemniczy dramat. Po kilku minutach przybyła policja, która wszczęła dochodzenie. Zaznaczyć należy, że Chodźko pozostawił żonę i dziecko, Jarzębska zaś męża. Dotychczasowe śledztwo wykazało, że Chodźko najpierw zabił Jarzębską, poczem odebrał sobie życie.

POGOŃ ZA UZBROJONYM FURJATEM PO ULICACH WARSZAWY. Onegdaj o godzinie 9 wieczorem rozległy się na ulicy Chłodnej przeraźliwe krzyki. Przechodnie uciekali i kryli się po bramach, a za nimi pędził jakiś szaleniec, uzbrojony w dwa bagnety. Z ulicy Chłodnej przebiegł na Żelazną — i podążył w kierunku Leszna, wzbudzając po drodze niesłychany popłoch. Pełniący służbę na rogu ulicy Leszno posterunkowy Osipiak, stawił mężnie czoło furjatowi, rozbroił go i odprowadził do ambulatorjum pogotowia. Po zaordynowaniu odpowiedniej dozy bromu, obłąkańca przewieziono do oddziału dla umysłowo chorych przy szpitalu żydowskim. Stwierdzono, że furjatem jest Wacław Krist, zamieszkały przy ulicy Chłodnej 42. W czasie szamotania się i rozbrajania policjant Osipiak został dotkliwie pokąsany przez szaleńca.

ZASĄDZENIE FANNY DITTNER. We środę w południe, po trzechtygodniowych rozprawach ogłoszono we Lwowie wyrok przeciw Fannie Dittner, oskarżonej o denuncjowanie Polaków po powrocie Austrjaków do Lwowa w r. 1915. Dittner została zasądzona na 3 lata ciężkiego więzienia, przyczem w uwzględnieniu amnestji połowa kary została jej opuszczona. Po odsiedzeniu kary zostanie wydaloną z granic Polski. Tytułem odszkodowania zadenuncjonowanym osobom ma zapłacić 3 miljony 400 tysięcy marek.

PODROŻENIE TRAMWAJÓW I GAZU WE LWOWIE. Na wczorajszem posiedzeniu połączonych komisyj elektrycznej i finansowej Rady miejskiej uchwalono podwyższyć cenę biletów tramwajowych i prądu elektrycznego dla oświetlenia o 100 proc. Zwyczajny bilet tramwajowy będzie kosztował 800 marek, a z przesiadką 1000 marek, bilet dworcowy 1600 marek, karta miesięczna do dowolnej jazdy 82.000 marek i t. d. Cenę gazu pchwalono podnieść o 45 proc.

TRAGICZNE ZAJŚCIE W LESZNIE. Tajemnicze zajście miało miejsce niedawno w Lesznie. W odwiedziny do znajomych przybył tu burmistrz z Rydzyny, p. Tyrakowski. Odwiedziny trwały do późnej nocy, poczem p. Tyrakowski wyszedł na miasto, aby poszukać koni, które odwiozłyby go do Rydzyny. Przechodząc około piekarni wojskowej, p. Tyrakowski natknął się na stojący tam posterunek wojskowy. Niewiadomo, z jakiego powodu pomiędzy p. Tyrakowskim a żołnierzem doszło do nieporozumienia. Żołnierz, szamocąc się z p. Tyrakowskim, strzelił, raniąc go śmiertelnie. W trzy godziny potem p. Tyrakowski zmarł.

—ooo—

Z zagranicy

CHOROBA LENINA. Havas donosi z Helsingforsu, że Lenin uległ atakowi apopleksji. Lekarze stwierdzili u niego paraliż prawej części ciała.

—ooo—

Repertuar

—o—

Teatr im. Jul. Słowackiego

Piątek: „Wilki w nocy".
Sobota: „Pierwsza sztuka Fanny".
Niedziela popoł.: „Janosik".
Wieczór: „Pierwsza sztuka Fanny".
Poniedziałek: „Wesele".

Teatr Bagatela

Piątek: „Dom Magdaleny".
Sobota popoł.: „Wiera Mircewa".
Wieczór: „Dom Magdaleny".
Niedziela popoł.: „Zdobycie Berg op Zoom".
Wieczór: „Dom Magdaleny".

Teatr miejski Opera i Operetka

Piątek: „Odmłodzony Adolar".
Sobota: „Lohengrin".
Niedziela popoł.: „Maskotka".
Wieczór: „Lohengrin".

Kollegium wykładów naukowych
(Rynek A—B 39).
Początek o godz. 7 wieczór.

Piątek, prof. Uniw. dr Tadeusz Sinko: „Podstawy kultury europejskiej".
Sobota, dr Melanja Grafczyńska: „Ryszard Wagner" (z ilustracją muzyczną).

—ooo—

Przegląd gospodarczy

—o—

Łódzkie depozyty w Anglji

Jakkolwiek przemysłowcy nasi kategorycznie zaprzeczają pogłoskom, jakoby lokowali w bankach zagranicznych rezerwy, osiągane z eksportu, to jednak fakty potwierdzają te pogłoski.

Wychodząca w Łodzi „Republika" otrzymuje w w tej sprawie z Londynu informacje następujące: „Sfery finansowe londyńskiego City zwróciły już od dłuższego czasu uwagę na fakt przechowywania przez łódzki przemysł włókienniczy poważnych sum w funtach szterlingach na kontach banków lub też firm angielskich, pozostających w stosunkach handlowych z Łodzią. Depozyty te, będące niczem innem jak tylko jedną z form ucieczki kapitałów zagranicę, pochodzą częściowo z likwidacji interesów prowadzonych z Anglją przez przemysłowców, przebywających w czasie okupacji w Rosji. Przemysłowcy polscy po ukończeniu wojny przez dłuższy czas z niewyjaśnionych względów prawno-politycznych oraz trudności finansowych, w jakich znaleźli się płatnicy angielscy, sumami temi nie mogli dysponować. Późniejszy spadek waluty polskiej był przyczyną, powstrzymującą ich od przeniesienia tych sum do kraju.

Pozatem w ostatnich czasach depozyty te powiększone zostały o sumy, uzyskane z eksportu.

Angielska finansjera wnioskuje na podstawie faktu posiadania przez Łódź sum leżących, a nie mających jasnych dyspozycyj odnośnie ich zużytkowania w bliskiej przyszłości — o poprawie majątkowej łódzkiego przemysłu."

Tymczasem pp. przemysłowcy łódzcy dla „braku gotówki" ograniczają ilość dni roboczych w fabrykach, lub grożą zwinięciem różnych działów fabrycznych.

—ooo—

PRZEDŁUŻENIE SUBSKRYPCJI NA POŻYCZKĘ ZŁOTĄ

Warszawa (Tel wł. Naprzodu). Rozporządzeniem ministra skarbu z 14 bm. przedłużony został termin subskrypcji pożyczki złotej do 1 kwietnia br.

SPADEK CEN ZBOŻA

Poznań (PAT) Prezes giełdy zboż. w Poznaniu Kaszyński udzielił wywiadu współpracownikowi PAT-a w sprawie znacznego spadku cen notowanych na ostatnich zebraniach giełdowych na zboże i produkty rolne. Główną przyczyną spadku cen jest brak gotówki, a pozatem młyny wielkopolskie i pomorskie, które zakupowały zboże i mąkę dla byłej Kongresówki i Małopolski, mają od pewnego czasu mniejsze zapotrzebowanie, z tego powodu, że zbyt w tamtych dwóch dzielnicach mocno się zmniejszył. Główną przyczyną zaprzestania wywozu mąki do byłej Kongresówki i Małopolski jest, że na rynkach tych dwóch dzielnic pojawiły się od jednego i pół miesiąca na sprzedaż **bardzo duże zapasy,** ponieważ Kongresówka i Małopolska od paru tygodni wystarczają sobie prawie w zupełności, nie opłaci się więc wywóz na tamtejsze rynki zapasów z Poznania i dlatego sprzedawać się musi rozporządzalne ilości na miejscu. Zniżka cen zdaje się być **stała w obrotach produktami rolnemi.** Panuje do pewnego stopnia zastój przy słabej tendencji, jest prawdopodobne, **że zniżka cen na zboże pociągnie za sobą zniżkę cen na fabrykaty zbożowe.**

POLSKA MISJA EKONOMICZNA W PARYŻU

Paryż (PAT) Poincare przyjął wczoraj misję ekonomiczną polską. W serdecznem przemówieniu Poincare wyraził zadowolenie z powodu wizyty misji ekonomicznej, która przypadła w dniu, w którym uznane zostały granice wschodnie Polski, co niewątpliwie przyczyni się do jej rozwoju ekonomicznego. Następnie Poincare w rozmowie z członkami misji poruszył szereg spraw dotyczących współpracy ekonomicznej obu krajów.

—ooo—

Giełda krakowska z 15 marca

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		Czeki, przekazy wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcje
Dolary St. Zjed.	43000	45000	43000	45000	
„ kanad.					
Franki franc.	2550	2750	2550	2750	2725
„ belgijs.	2250	2450	2250	2450	
„ szwajc.	8150	8350	8200	8400	8400
Funty szterlin.	205000	215000	205000	215000	211500
Marki niemiec.	1·80	2·20	1·90	2·30	2·18
Korony austr.	0·55	0·65	0·60	0·68	0·63·70
„ czesko-sł.	1250	1350	1275	1375	1325
„ węgiers.					
„ duńskie					
Lei rumuńskie					
Liry włoskie	2000	2200	2000	2200	
Floreny holen.			17500	18500	18000

Akcje bankowe	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcje
Bank Przemysłowy I—VIII	3500	4000	
Bank Hipoteczny	1500	2000	
Bank Małopolski	2800	3300	
Ziemski Bank Kredyt.	1800	2200	
Powszechny Bank Kredyt.	700	800	
Akc. Bank Związkowy I-IX	600	800	
Bank Komercjalny I—IV	1400	1500	
Bank Kred. w Warszawie	14000	16000	
Bank Związ. Spółek Zarob.	15000	20000	
Bank Ziemski, Łańcut	500	600	
Miljonówka			

Akcje tow. handl. i przem.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcje
P. T. H. I—IV em.	3500	4500	4000—4300
„Impex"			
„Pharma" (B. Jawornicki)	17000	19000	18000—18500
„Polski Glob"	750	900	
C. Hartwig, Poznań			
Żegluga Polska	1150	1350	
Zieleniewski I—IV em. „ex"	108000	118000	112000
Warsz. Parowozy I—II em.	16000	18000	16100—17700
H. Cegielski, Poznań I-VIII	100000	110000	109000
„Potęga" Tow. huty żel.			
„Lemiesz"			
„Trzebinia" I—V „ex"	24000	30000	28500—26000
„Pocisk"	4500	5500	
Automotor	4000	5000	4300
Portland-Cem. Szczakowa			
Górka	62000	67000	65000
Siersza	70000	75000	72000—73500
Tepege I—IV	38000	43000	42000
Polska Nafta	7000	8000	7200—7500
Oikos			
Pezet	6500	7500	
Strug	7000	8000	
Syndykat Koszyk., Kraków			
Tłuszcze Trzebinia	26000	35000	31000
„Krakus" I—VI em.	13500	14500	13700—14200
Porcelana Ćmielów	35000	40000	37000—36000
Fabr. cukru w Chodorowie	52000	62000	61000—57500
Elektr. Siersza I—IV em.	4500	5500	5100—5200
Zakłady przem. „Ryngraf"			
S. W. Niemojowski	18000	23000	21500
Fabr. kapel. w Myślenicach	5000	6000	

—ooo—

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 15 bm (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 43250 42800 sprzedaż 43010 kupno 42590, Dolary kanadyjskie 42000. Franki francuskie 2625. Marki niemieckie 2.20 2.10. Czeki: Gdańsk 2'08 2'10 2'12 2'08. Belgja 2200 2280 sprzedaż 2292 kupno 2268. Berlin trans. 2'19 2'10 sprzedaż 2'12 kupno 2'08. Holandja 17130, Londyn 203.000 201.500 sprzedaż 202.500 kupno 200.500. Nowy Jork trans. 43250 43000 sprzedaż 43210 kupno 42790. Nowy Jork drobne sprzedaż 43160 kupno 42740. Paryż 2700 2600 sprzedaż 2613 kupno 2587. Praga 1310. Szwajcarja 8300 sprzedaż 8090 kupno 8010. Wiedeń 0'63 0'63 i pół, sprzedaż 0'63 kupno 0'62. Włochy 2060 2055.

Zurych 15 bm. (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 002.58, Holandja 212'15, Nowy Jork 537 i trzy ósme Londyn 25'24, Paryż 32'85, Medjolan 25'75, Praga 15'95, Budapeszt 017, Belgrad 5'52 i pół, Sofia 3'37 **Warszawa** 0'01'18, Wiedeń 000'74 i pięć ósmych, Austrjacka koron stemplowana 000'75.

SEJM

—o—

(PAT). Warszawa, 15 marca

Na dzisiejszem posiedzeniu po uchwaleniu ustawy o zasiłkach dla rodzin powołanych rezerwistów, obradowano nad wnioskiem komisji dla spraw zagranicznych w sprawie kolonistów niemieckich.

Posiedzenie trwa dalej.

* *

Komisje sejmowe

(PAT) Warszawa, 15 marca.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji administracyjnej toczyła się dalsza dyskusja nad wnioskami w sprawie zajść z 11 grudnia ub. r.

Pos. tow. Prager postawił następującą rezolucję: Sejm wzywa rząd: 1) do przedłożenia sprawozdania z zarządzeń poczynionych celem usunięcia niedomagań w administracji państwowej i służbie bezpieczeństwa publicznego, które tak jaskrawy wyraz znalazły w nieudolności tej służby w czasie zajść w dniu 11 grudnia, 2) do ujawnienia ostatecznego wyniku śledztwa przeciwko osobom urzędowym, winnym przekroczeń służbowych w związku z wymienionemi wyżej zajściami.

Rezolucja ta większością głosów została przyjęta.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej pos. tow. Niedziałkowski referował wniosek PPS w sprawie niezgodności z konstytucją regulaminu Senatu i postawił następującą rezolucję: „Sejm stwierdza, że postanowienia art. 23. i 55. regulaminu Senatu, z których pierwszy dopuszcza możliwość inicjatywy ustawodawczej bezpośrednio w Senacie, drugi zaś zawiera zapoczątkowanie odpowiedzialności parlamentarnej rządu także przed Senatem, są sprzeczne z konstytucją: Rezolucja ta upadła przeciw głosom endeków, chadeków i Piastowców. Natomiast przyjęto rezolucję pos. Petryckiego, wedle której wniosek o stwierdzenie niezgodności regulaminu Senatu z konstytucją uznaje się za nieuzasadniony.

Na posiedzeniu komisji porozumiewawczej, złożonej z posłów i senatorów, rozpatrywano sprawę zagadnienie uchwał komisji prawniczej Senatu i Sejmu. Przewodniczył pos. tow. Liebermann. Po referacie posła Liebermanna i senatora Balińskiego, osiągnięto porozumienie co do odpowiedzialności przed trybunałem stanu marszałka Sejmu, zastępującego prezydenta Rzeczypospolitej. Również doszło do porozumienia w sprawie poddania pod tę samą jurysdykcję prezesa najwyższej Izby kontroli państwa.

Piątkowe posiedzenie Senatu

Warszawa (PAT). Porządek dzienny posiedzenia Senatu w dniu 16 marca bm.: 1) sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy w przedmiocie wyrównania opłat stemplowych oraz podatku spadkowego i od darowizn (sprawozdawca sen. Stanisław Karpiński); 2) sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej ustawy z 10 maja 1922 r. o uregulowaniu podatku od spożycia i użycia, względnie produkcji na obszarze Rzeczypospolitej polskiej; 3) sprawozdanie komisji oświatowej o rozciągnięciu ustawy o szkołach akademickich na akademję sztuk pięknych w Krakowie (sprawozdawca sen. Kalinowski); 4) sprawozdanie komisji prawniczej o projekcie ustawy w przedmiocie wymiany osób między Polską a Rosją i Ukrainą.

Sejm śląski

Katowice (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu sejmu śląskiego odesłano do komisji wniosek rady wojewódzkiej w sprawie upoważnienia tej rady do zmiany kwot pensyjnych rent wojskowych powstańczych i dodatków drożyźnianych. Odłożono do następnego posiedzenia wniosek Rady wojewódzkiej w sprawie przewalutowania stawek podatkowych w związku z wprowadzeniem waluty polskiej na Górnym Śląsku. Ustawa w przedmiocie ordynacji wyborczej dla gmin części cieszyńskiej województwa śląskiego przyjęto w trzeciem czytaniu. Przyjęto także sprawozdanie komisji socjalnej w sprawie zabezpieczeń pensyjnych funkcjonarjuszów w służbie prywatnej i niektórych funkcjonarjuszów w służbie publicznej. Nad sprawozdaniem komisji budżetowej w sprawie uregulowania poborów urzędników, nauczycieli i funkcjonarjuszów województwa wyłoniła się dłuższa dyskusja, zwłaszcza nad poprawką, aby dodatek wyrównawczy dla urzędników wynosił 40 proc. a nie 25 proc., jak domagała się komisja. Poprawkę tę dotyczącą 40 proc. dodatku wyrównawczego przyjęto w głosowaniu imiennem 31 głosami przeciwko 6. Następnie w pierwszem czytaniu odesłano do komisji budżetowej i agrarnej wniosek nagły o udzielenie kredytu w wysokości 20 milionów marek dla związku lekarzy weterynaryjnych na zakup szczepionek i surowic oraz instrumentów dla zwalczania różycy u świń. Szereg interpelacyj odesłano do rozpatrzenia wojewodzie. Następne posiedzenie w piątek 16 bm.

Nie będzie strajku robotników miejskich w Warszawie

Warszawa (PAT) „Przegląd Wieczorny" donosi: Magistrat otrzymał z ministerjum skarbu 1 miljard marek co pozwoliło na rozpoczęcie wypłat wynagrodzeń robotników miejskich. Wobec tego zapowiedziane przez robotników miejskich porzucenie pracy nie nastąpi.

Rozruchy antyżydowskie w Kownie

Ryga (PAT) Jak donoszą z Kowna, miały tam miejsce w zeszłym tygodniu w ciągu kilku dni ponawiające się ekscesy antyżydowskie. Na głównych ulicach miasta gromadzili się wieczorem członkowie litewskich organizacji strzeleckich, oraz t. zw. faszyści litewscy i dokonywali pogromów sklepów żydowskich. Żydzi zareagowali na to zorganizowaniem samoobrony, rozegrały się dzikie sceny bójek ulicznych, wojsko z trudem rozpędziło walczących. Szkody materjalne są znaczne.

Rokowania pokojowe z Turcją

Paryż (PAT). „Matin" dowiaduje się z Konstantynopola, ze źródła angielskiego, że rokowania pokojowe z Turcją będą wznowione prawdopodobnie w Paryżu.

Wiedeń (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Paryża pod datą 14 bm.: Kontrpropozycje Zgromadzenia narodowego w Angorze nadeszły już do Paryża. W przeciwieństwie do dotychczasowego optymizmu stwierdza „Journal des Debats", iż definitywne zawarcie pokoju napotka na znaczne trudności. Bompart uda się tymi dniami do Londynu, aby naradzić się z Anglją nad odpowiedzią aljantów.

Choroba Lenina

Berlin (PAT) „Vossische Zeitung" donosi z Moskwy: Atak apoplektyczny u Lenina powtórzył się w nocy z wtorku na środę. Pogorszenie się stanu zdrowia Lenina nastąpiło zdaniem dziennika z powodu przepracowania w czasie ostatniego kongresu komunistycznego.

Z SALI SĄDOWEJ

—o—

Kraków, 16 marca.

SENSACYJNA SPRAWA WIŚNICKA PRZED SĄDEM KRAKOWSKIM

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie, rozegrał się jeden z epilogów konfliktu jakiego widownią od lata ubiegłego roku jest miasteczko Wiśnicz, na tle antagonizmu między zwolennikami tamtejszego proboszcza ks. Sękowskiego a wikarego ks. Farona. Na ławie oskarżonych zasiedli Wojciech Mucha, Walery Grabarz, Władysław Dyląg, Antoni Mucha, Piotr Swoboda, Stanisław Chojecki, Franciszek Nakielny, Ludwik Wnęk, Piort Nalepka i Walenty Krupa, wszyscy gospodarze z Wiśnicza, pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego.

Według aktu oskarżenia z początkiem lata ubiegłego roku powstała wśród części ludności gminy Wiśnicz i sąsiednich wsi nienawiść do ówczesnego proboszcza ks. Sękowskiego, która ostatecznie spowodowała tę ludność do interwencji w konsystorzu biskupim w Tarnowie, celem usunięcia proboszcza i powierzenia jego stanowiska wikaremu w Wiśniczu ks. Faronowi. Druga część ludności tych gmin, natomiast zabiegała o pozostawienie ks. Sękowskiego na probostwie w Wiśniczu i na tem tle stronnicy obu księży poczęli względem siebie wrogo występować i nawzajem się zwalczać. Jeden ze stronników ks. Sękowskiego rolnik Wyrwa, wniósł w związku z tą akcją pisemne zarzuty przeciw ks. Faronowi do konsystorza biskupiego w Tarnowie. Dowiedziawszy się o tem zwolennicy wikarego, postanowili skłonić Wyrwę do odwołania tych zarzutów, nie cofając się przed użyciem gwałtownych środków. W tym celu wymienieni wyżej oskarżeni, dnia 9 lipca ub. r. jawili się przed domem Wyrwy, poczem trzech z nich weszło do izby i zażądali od Wyrwy, by odwołał zarzuty podniesione przeciw ks. Faronowi. Przestraszony groźbami napastników Wyrwa, napisał podyktowaną mu deklarację, w której oświadcza, że w całej sprawie jest neutralny, a oskarżenie przeciw ks. Faronowi przepisywał z otrzymanego od ks. Sękowskiego rękopisu. Obwinieni tłumaczyli się na wczorajszej rozprawie, że nie używali wobec Wyrwy gwałtu, lecz łagodnie prosili go o napisanie deklaracji, inni zaś osobiście nie interwenjowali, a cała ich rola ograniczyła się do stania w kuchni, względnie przed domem Wyrwy. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał wszystkich obwinionych na 14 dni aresztu. Obrońca oskarżonych adw. dr Woźniakowski wniósł zażalenie nieważności.

Następnie rozpoczęła analogiczna rozprawa przeciw 16 dalszym gospodarzom z Wiśnicza, któ rzy na tle tego samego antagonizmu również dnia 9 lipca ub. r. naszli na dom Wojciecha Mikulskiego, który podpisał zażalenie na ks. Farona. Obwinieni porwali Mikulskiego i zaprowadzili go przemocą przed wikarówkę, gdzie zmusili go do ustnego i pisemnego odwołania zarzutów przeciw ks. Faronowi. Rozprawa przeciw tym 16 oskarżonym została odroczoną, z powodu niezjawienia się świadków, jak również z powodu podania przez obrońcę dra Woźniakowskiego nowych odwodowych świadków.

Obu rozprawom przewodniczył s. s. o. Hubaczek, wotowali s. s. o. Kraus i s. s. o. dr Federowicz, oskarżał prok. dr Hubl. Nadmienić należy że dotąd wikarówki, w której mieszka ks. Faron, pilnuje straż złożona z gospodarzy Wiśnicza i okolicznych gmin. Przed kilku dniami starostwo tarnowskie sprowadziło kilkunastu policjantów celem rozpędzenia straży. Tłum przyjął wyzywającą podstawę, a na czoło wysunął ciężarne kobiety. Policja ustąpiła, a straż gospodarzy pełni dalej służbę przy wikarówce.

SKŁADKI

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: urzędnicy i urzędniczki zakładów przemysłowych „Industrja" w Krakowie, pracownicy magistr. m. Zawiercia w dniu imienin prezyd. Kazimierza Pawłowskiego, Ignacy Rembieliński w Warszawie, w dniu imienin inż. Mieczysława Wyszyńskiego — urzędnicy spółki „Alfa", Łukacze na Wieniawie Łuniewscy pamięci bohaterów z pod Rokitny — uczenice S. S. Urszulanek w Krakowie.

Związki i zgromadzenia

—o—

ZEBRANIE ZARZĄDÓW GRUP ZAWODOWYCH, SPÓŁDZIELNI ROBOTNICZYCH, WYDZIAŁU RADY ROBOTNICZEJ I ZAWODOWEJ odbędzie się w piątek 16 b. m. o godz. 7 wieczór w sprawie drożyzny. Wzywa się członków do bezwarunkowego przybycia.

SEKCJA AKADEMICKA PPS urządza w piątek 16 marca o godz. 7'30 wieczór, w lokalu Czytelni Robotniczej ul. Dunajewskiego 5, II piętro, odczyt kol. Leona Muetza na temat: „O istocie narodowości". Goście mile widziani.

Stowarzyszenie spożywcze „ZJEDNOCZENIE" w Dziedzicach

zwołuje na dzień 22-go marca 1923, na godzinę 17-tą w lokalu p. Schneebauma w Dziedzicach

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Waln. Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1922.
3. Udzielenie Zarządowi absolutorjum.
4. Rozdział czystego zysku.
5. Połączenie Stowarzyszenia wedle ust. z 7 kwietnia 1922, ze Spółdzielnią Związkową Pracowników Kolejowych w Krakowie.
6. W razie niepołączenia, uzupełniający wybór do Rady Nadzorczej i Zarządu.
7. Zmiana statutu. 3398
8. Wolne wnioski.

Wstęp na salę mają tylko członkowie, którzy w roku ubiegłym wpłacili pełny udział.

W razie niezjawienia się przepisanej ilości członków, odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie w tymsamym dniu i z tymsamym porządkiem dziennym w tymsamym lokalu o godzinę później, bez względu na ilość obecnych członków.

Za Radę Nadzorczą: *Zimmermann Piotr* wr. Za Zarząd: *Raszke Jan* wr

Spółka Spożywcza Kolejarzy w Szczakowie, Stow. zarej. z ogr. odpow.

zwołuje na dzień 27-go marca 1923 roku, o godzinie 16-tej w lokalu P. Folgowej

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1922.
3. Udzielenie Zarządowi absolutorjum. 3386
4. Rozdział czystego zysku.
5. Połączenie Stowarzyszenia ze Spółdzielnią Związkową Pracowników Kolejowych w Krakowie.
6. W razie niepołączenia uzupełniający wybór do Rady Nadzorczej i Zarządu.
7. Wnioski i interpelacje.

W razie niezjawienia się przypisanej ilości członków, odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie w tymsamym dniu i z tymsamym porządkiem dziennym i w tymsamym lokalu o godzinie 17-tej, bez względu na ilość obecnych.

Wstęp tylko dla członków z pełnym udziałem.

Za Radę Nadzorczą: *Fillek Franciszek* wr. Za Zarząd: *Rosenstock Adam* wr.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).